

Warszawa, 14 lipca 2019 r.

Prof. Katarzyna Jankowska-Borzykowska
UMFC Warszawa, Okólnik 2,

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

Zleceniodawca recenzji

Rada Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu na podstawie art. 11 ust.1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki(tekst jednolity Dz. Ust. 2016 poz. 882 ze zmianami) powierzyła mi obowiązki recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Moniki Kruk, która przedstawiła Radzie prawidłowo przygotowaną dokumentację zgodnie z paragrafem 1 ust. 1-2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2016 r., poz. 1586 ze zmianami).

W tej sprawie otrzymałam pismo Dziekana Wydziału Instrumentalnego, dr hab. prof. nadzwyczajnego Piotra Rojka.

Pismo dotyczy uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego w sprawie wszczęcia na wniosek mgr Moniki Kruk przewodu na stopień doktora sztuki muzycznej w dziedzinie sztuki muzycznej, w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka.

Praca

Jako wyznaczonemu przez Radę Wydziału recenzentowi pracy doktorskiej p. Moniki Kruk przekazano mi do recenzji pracę pt. " Muzyka kameralna Richarda Straussa w kontekście nowych trendów ówczesnej epoki, a atrakcyjność wykonawcza w XXI wieku.". Praca została napisana pod kierunkiem prof. Magdaleny Blum z Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu.

Otrzymałam:

- pracę pisemną

- dzieło zapisane na nośniku elektronicznym
- dokumenty poświadczające posiadanie tytułu zawodowego i dyplom ukończenia studiów
- dokumentację dorobku artystycznego i prac twórczych
- opis dorobku pedagogicznego
- opis działalności organizacyjnej
- wykaz nagranych płyt CD
- informację o działalności popularyzującej sztukę
- wykaz nagród i wyróżnień
- koncepcja pracy doktorskiej

Do obszernej dokumentacji doktorantka dołączyła również opinie prof. prof. Urszuli Kryger (AM Łódź), Katarzyny Jankowskiej-Borzykowskiej (UMFC Warszawa), Ubado Fabbri (Konserwatorium w Pesaro) oraz prof. Romana Makala (AM Wrocław)

Dokumentacja przygotowana jest niezwykle starannie i czytelnie.

Część pisemna składa się z 11 rozdziałów (a właściwie 10...), z których każdy w zasadzie ma kilka podrozdziałów (co powoduje niezwykłą jasność przekazu), wstępu, zakończenia, abstractu i spisu wykorzystanych artykułów i książek - bibliografii, zawierającej ponad 40 książek i 10 źródeł internetowych.

Podstawowe dane o kandydatce

Monika Kruk, z domu Pawlas, urodziła się w Rybniku, gdzie ukończyła PSM I i II st. im. Karola i Antoniego Szafranków. Studia rozpoczęła w Akademii Muzycznej we Wrocławiu, gdzie ukończyła licencjat a następnie kontynuowała studia na profilu coaching wokalny. W roku 2012 uzyskała dyplom mgr w zakresie gry na fortepianie w klasie dr Michała Szczepańskiego i w klasie kameralistyki prof. Magdaleny Blum. Ukończyła również I edycję Podyplomowego Studium Pieśni w UMFC w Warszawie.

Już jako uczennica PSM II stopnia w Rybniku zdobywała wiele nagród i wyróżnień w konkursach i przesłuchaniach klas fortepianu, m. in. III nagrodę w VII Ogólnopolskim Turnieju Pianistycznym im. H. Czerny-Stefańskiej (2002), I nagrodę oraz nagrodę specjalną Rektora AM w Katowicach za najlepsze wykonanie sonaty w II Konkursie Duetów Fortepianowych (2003), wyróżnienie w VII Ogólnopolskim Konkursie Kameralistyki "Fortepianowej w Toruniu w kategorii "duet fortepianowy" (2005). Została finalistką Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego "Haydn Junior" (2002). Czterokrotnie uzyskała Nagrodę Prezydenta Miasta Rybnika za wybitne osiągnięcia w muzyce.

Swoje umiejętności doskonaliła pod kierunkiem takich artystów jak Jerzy Marchwiński, Tomasz Herbut, Maciej Pikulski, Jadwiga Rappe, Olga Pasiecznik, Stephen Drury, Esther de Bros czy Ronan O'Hora. Wzięła

udział w kursach mistrzowskich prowadzonych przez Ubaldo Fabbri we Włoszech oraz Florence Daguerre de Hureaux z fonetyki francuskiej.

Już w trakcie studiów podjęła współpracę z wokalistami, koncertując oraz uczestnicząc wraz z nimi w konkursach. Z Natalią Figiel stworzyła duet fortepianowy, który w 2011 roku uzyskał II nagrodę w VIII Międzynarodowym Konkursie Muzycznym na Ukrainie. Jest również trzykrotną laureatką Akademickiego Konkursu Interpretacji Pieśni we Wrocławiu. W czerwcu 2010 otrzymała wyróżnienie w Międzynarodowych Przesłuchaniach Zespołów Kameralnych w Oleśnicy w kategorii Trio Fortepianowe. Od roku 2010 pracuje w charakterze pianisty- kameralisty na Wydziale Wokalnym w PSM im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu, zaś od roku 2012 współpracuje jako wykładowca z macierzystą Uczelnią, zarówno z Wydziałem Wokalnym jak i Instrumentalnym.

W roku 2010- co ważne- uczestniczyła w kursie dla pianistów przy warsztatach II Letniej Akademii Śpiewu w Sopocie, gdzie otrzymała nagrodę dla najlepszego kameralisty "Chopin 2010".

Otrzymała wiele wyróżnień za "wyróżniający się akompaniament" podczas uczestnictwa z uczniami i studentami w konkursach wokalnych, warto wymienić choćby Międzynarodowy Konkurs Pieśni B. Martinu w Pradze, gdzie jako jedyna pianistka otrzymała nagrodę za wyróżniającą się współpracę ze śpiewakami.

Już jako pedagog w 2013 roku zdobyła I miejsce w kategorii zespołów kameralnych (duet flet- fortepian z Karoliną Majewską) podczas 12th International Padova Music Competition we Włoszech oraz z Aleksandrą Janowską- I nagrodę w kategorii "Premio Virtuosite" oraz I nagrodę w kategorii "Primo Premio" podczas finału tegoż konkursu. Została potem zaproszona na włoskie tournée w marcu 2014 roku oraz na Festival dei Colli w San Gemini w charakterze pianisty- kameralisty podczas odbywających się tam warsztatów fletowych, prowadzonych przez Monikę Finco.

W wyniku konkursu otrzymała również stypendium Fundacji Richarda Wagnera umożliwiające uczestnictwo w festiwalu w Bayreuth.

Jej ostatnie osiągnięcia to nagroda dla najlepszego pianisty podczas Konkursu im. Ady Sari, III nagroda w XIV International Music Competition "Citta di Chieri" oraz II nagroda wraz z Aleksandrą Janowską- flet w kategorii muzyka kameralna w Citta di Treviso.

Nagrała dla firmy DUX dziecięce koncerty skrzypcowe oraz - wraz z Andrzejem Filończykiem - pieśni różnych kompozytorów dla Czeskiego Radia Vitava.

Obecnie koncentruje się głównie na muzyce kameralnej i współpracy ze śpiewakami, dokonując wielu nagrań, pomagając w przygotowaniach do konkursów i przesłuchań, współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem Pedagogów Śpiewu, Narodowym Forum Muzyki podczas mistrzowskich kursów interpretacji. Aktywnie koncertuje w kraju i za granicą biorąc udział w licznych festiwalach i imprezach cyklicznych.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska mgr Moniki Kruk składa się z dzieła artystycznego, zarejestrowanego na nośniku elektronicznym- 2 płyty CD- oraz dysertacji doktorskiej pisemnej.

Opis dzieła nagranego

Ryszard Strauss:

Kwartet Fortepianowy c- moll op. 13 z 1875 roku

Sonata na skrzypce i fortepian Es - dur op. 18 z 1887 roku

5 Kleine Lieder op. 69 z 1918 roku: " Der Stern", "Der Pokal", "Einerlein", "Waldesfahrt", "Schlechtes Wetter"

Wykonawcami są: Monika Kruk- fortepian, Jarosław Pietrzak- skrzypce, Aleksandra Kubas-Kruk- sopran, Michał Marcol- skrzypce, Maciej Ratajczak- altówka, Krzysztof Karpeta- wiolonczela.

Rejestracja nagrania- Bartłomiej Kruk.

Z wielką uwagą wysłuchałam nagrania twórczości kameralnej Richarda Straussa. Zarówno bowiem uzasadnienie podjęcia tego właśnie tematu dotyczącego twórczości kameralnej tego Wielkiego Kompozytora jak i podjęcie się analizy przenikania tej wspaniałej twórczości do współczesnych nam czasów wydało mi się fascynujące.

Kwartet Fortepianowy c- moll op. 13

Nagranie bardzo mi się podobało, uważam że kwartet fortepianowy, napisany przez kilkunastoletniego chłopca jest znakomity, niesłusznie rzadko grywany. Zespół znakomicie współpracuje, wspólnie prezentują bardzo przemyślaną koncepcję i oddają właściwy charakter tej muzyki. Zgodnie z opinią Doktorantki- która wspomina o tym, iż w kwartecie fortepianowym zwykle fortepian pełni rolę wiodącą, zaś u Straussa wszyscy są sobie równi i razem odpowiedzialni za kształt muzyki, artyści uzyskują wyjątkowo piękne brzmienie, prezentują niemalże symfoniczny charakter tej muzyki poprzez wymianę myśli muzycznej. Tematy przechodzą od jednego instrumentu do drugiego by osiągnąć pełnię brzmienia w występujących dość często unisonach, wspieranych przez harmoniczne- lub pasażowe- komentarze fortepianu. Bardzo cieszy dbałość o pełnię dynamiki, w tym piękne, subtelne piana, co niełatwe. Bardzo piękne granie!

I część to świetnie zaprogramowane kilkutematowe Allegro sonatowe, bardzo klarownie wybudowane przez artystów. Śpiewność, odnalezienie sposobów na brzmienie dające satysfakcję słuchaczowi. to jest wykonanie tego typu, kiedy nie trzeba zastanawiać się nad trudnościami drżącymi bez wątpienia w partyturze, bo artyści panują nad sytuacją w sposób całkowicie odpowiedzialny i rozumieją o czym do nas, słuchaczy, mówią. Budowanie kulminacji wydaje mi się wręcz wzorowe, cieszą się możliwością prezentacji symfonicznego zagęszczania faktury. Piękne doprowadzenie do symfonicznej, świetnej cody.

Część druga- Scherzo, przypomina mi chwilami Scherza znane z innych utworów kameralnych, co można zrozumieć, Strauss pisał ten utwór mając ...11 lat...

To część bardzo trudna artykulacyjnie, ze względu na tempo, rodzaj i czasem wysokość ataku dźwięku, króciutkie motywy składające się na frazę. Artyści radzą sobie z problemami bardzo dobrze, znowu forma i przeprowadzenie narracji są przemyślane i bardzo dobrze przygotowane. Liryczna część środkowa zagrana jest wokalnie, każdy dba o śpiewność frazy, artyści uzupełniają się wzajemnie, budując piękno tej muzyki. Pani Monika gra odważnie, bardzo dobrze artykulacyjnie, to świetna pianistka, wiedząca doskonale czego chce, wie, jak współpracować ze smyczkowcami aby ujawnić piękno i bogactwo muzyki kameralnej. Przy tym daje świadectwo swoich wielkich możliwości pianistycznych, które pokazuje tu bez walki o pierwszeństwo. Jest świetną kameralistką, tu ukłon w stronę p. prof. Magdaleny Blum, mającej zapewne wielki udział w wykształceniu tak dobrej artystki.

Część trzecia- to wyśpiewana, pełna żaru i uczuć muzyka wielce romantyczna i piękna. Tu również zachwyca znakomicie oddany charakter tej muzyki i doskonała współpraca. Pięknie grane na fortepianie liryczne, śpiewne tematy, smutek i zaduma w każdej niemal kwestii. Ileż tu jest różnych odmian ekspresji, ile myśli!

Schumannowski finał to pełnia energii i dialog między fortepianem a smyczkami. Bogactwo różnych charakterów i rodzajów ekspresji bardzo mi się podoba. Przy symfonicznych i pełnych energii tematach występują też liryczne i śpiewne, znowu ukazujące wszystkie odmiany piana. Niezwykle żywe granie, znakomicie oddany charakter tej muzyki, narracja w cudowny sposób wybudowana wspólnie. Dobrze ukazany dramatyzm tej muzyki, a z drugiej strony jej liryzm. A niełatwe to zadanie.

Sonata Es-dur na skrzypce i fortepian op. 18

To bardzo trudny utwór, bazujący- o czym pisze autorka- na muzyce symfonicznej, nawiązujący do jego Don Juana, wymagający dwójki znakomitych artystów dysponujących znakomitą wirtuozerią i odwagą.

Wykonanie Sonaty może nie zachwycało mnie tak jak kwartetu, ale uważam że wykonawcy absolutnie stanęli na wysokości zadania i ukazali ją jako piękny, arcytrudny utwór kameralny. Tu również oceniam bardzo wysoko współpracę i wspólne budowanie owej jakże skomplikowanej treści na pograniczu muzyki symfonicznej, gdzie fortepian pełni rolę wszystkich pozostałych instrumentów i czasem nawet dyrygenta, choć tę rolę na ogół musi pełnić również skrzypce. Gratuluję obojgu wykonawców wielkiej pracy i zrozumienia znaczenia każdego szczegółu. Pianistka śpiewa od początku części pierwszej (Allegro ma non troppo), z powodzeniem pokonuje trudności pianistyczne, fortepian brzmi pięknie również w piano i miejscach lirycznych. Uzyskuje potrzebną energię w miejscach zdecydowanie symfonicznych, jak na przykład w kodzie owej części.

Część druga- Andante cantabile- jest przepięknie wyśpiewana przez wykonawców, piękno dźwięku urzeka i zachwyca, świadczy to o bogatej wyobraźni i wrażliwości na dźwięk, co w muzyce kameralnej jest bardzo ważne moim zdaniem. Urzeka bogactwo barwowe, zaś umiejętność podania nagłych zmian tonacji świadczy o świadomości i konsekwencji wykonawców.

Część trzecia-Finale-Andante. Allegro- przede wszystkim chciałam tu powiedzieć, że nagranie również bardzo mi się podoba nie tylko pod względem jakości ale też stworzenia formy, poprzez właściwe przechodzenie z części do części. Jak wiemy jest to jeden z ważnych elementów wybudowania całej

formy utworu, nie tylko każdej części. To bardzo mnie urzekło w tym właśnie nagraniu. Komplementy dla realizatora! Jeśli chodzi o wykonanie tej ekstremalnie trudnej części- może czasem brzmi to zbyt pracowicie, ale wyraźne jest tu konsekwentne pokazanie charakteru i kształtu formy, w tym odpowiedniego ukazania wszystkich tematów, z których każdy ma wielkie znaczenie i siłę przekazu. Symfoniczność partii fortepianu jest tu właśnie szczególnie słyszalna i ważna, przechodzenie z tonacji do tonacji robione jest z wielką konsekwencją, wykonawcy panują nad przebiegiem formy i wielością motywów i muzycznych myśli, pokazują budowę formalną i przejmowanie tematów.

Pieśni- Funf Kleine Lieder op. 69

Wykonanie pieśni uważam za znakomite, są to trudne wokalne utwory, rozumiem trudności z jakimi musiała się zmierzyć śpiewaczka, ale radzi sobie dobrze, intonacja nie szwankuje. Pianistka gra znakomicie. Der Stern i Der Pokal- krótkie, trudne, świetnie grane, obie Panie ukazują tu wiele możliwości dźwiękowych i technicznych.

Od pieśni trzeciej- Einerlei- zaczyna się uczta. Pianistka pięknie gra długi wstęp, który właściwie opowiada o tym, co się będzie działo dalej. Pięknie śpiewa na fortepianie! Co wydaje mi się ważne- ta pieśń to właściwie fortepianowa miniatura, do której głos wplata bogactwo treści, ale wyobrażam sobie tę pieśń graną wyłącznie na fortepianie.

Czwarta pieśń- Waldesfaert- świetnie wykonana przez obie Panie, ilustracja treści za pomocą muzyki ma tu miejsce z całą pewnością. Pianistka świetnie ilustruje wydarzenia opowiadane przez śpiewaczkę, by w końcu pieśni wykonać podsumowanie owej treści w duecie. Znakomite wykonanie!

Podobnie w pieśni ostatniej- Schlechtes Wetter- fortepian ilustruje złą pogodę, deszcz, wiatr, stan duchowy wymienianych tam postaci. Bardzo dobra artykulacja i walory dźwiękowe oraz piękna wspólna interpretacja. Bardzo dobre nagranie, nie ma w żadnym wypadku niekontrolowanego nadmiaru pedalizacji, co się nieraz zdarza. Jestem pod wrażeniem wykonania owych pieśni.

Opis pracy

Jak już wspominałam, praca doktorska p. Moniki Kruk bardzo mi się podoba, dotyczy osoby kompozytora wielce znaczącego dla kultury nie tylko europejskiej, ale światowej, jakim bez wątpienia jest Richard Strauss. W dodatku autorka zastanawia się nad związkami tej twórczości z historycznymi zmianami w Europie, sytuacją polityczną i sytuacją samego kompozytora w czasach, w których przyszło mu żyć. Autorka zastanawia się również nad sytuacją wykonawczą muzyki kameralnej tegoż kompozytora obecnie. wiemy wszak, że wykonywane są głównie pieśni i opery, zaś kwartet, tria czy Sonaty znacznie rzadziej. Doktorantka zwraca uwagę na fakt związków Straussa z innymi kompozytorami epoki jak również poprzednikami i jaki był stosunek do Straussa muzyków jemu współczesnych. Stosunek doktorantki do muzyki Straussa oraz do jego muzyki graniczy z fascynacją i mnie się to bardzo podoba, bowiem też jestem tą muzyką zafascynowana. Autorka przedstawia sylwetkę kompozytora w kilku aspektach- jako muzyka, wykonawcę, dyrygenta, ojca rodziny, człowieka. Przedstawia jego fascynację muzyką innych kompozytorów i również własną jego drogę i fascynację muzyką jako sztuką, sposobem na bycie artystą.

Autorka opisuje zarówno tło epoki, w której Strauss żył, mieszczańską kulturę ówczesnie tam panującą, sytuację w Niemczech w tamtym czasie, popularność innych kompozytorów oraz drogę, jaką Strauss musiał przebyć. Ukazuje jak wyglądała rzeczywistość w poszczególnych miastach Niemiec i Austrii, w tym w Monachium, gdzie życie kulturalne kwitło, powstawało, a działało tam szereg instytucji typu uczelnie, opery czy filharmonie. Co ciekawe- opisuje również rozwój Straussa i jego stosunek do poszczególnych kompozytorów, który zmieniał się z wiekiem. Niechęć do muzyki Wagnera wyniesiona z domu z czasem przemieniła się w sympatię. Następnie można zapoznać się z życiorysem Straussa przedstawionym przez doktorantkę bardzo ciekawie, nie jest to bowiem wyłącznie podanie faktów z jego życia ale wyjaśnienie, co i czemu miało wpływ na to, jak się rozwijał, kształtował, jakim był człowiekiem, kto miał wpływ na jego osobowość, na co on miał wpływ. Można też zapoznać się z całością jego twórczości i obserwować jak kształtowała się ona w związku z wydarzeniami z jego życia i tłem historycznym, jak wiemy niełatwym. Autorka wykazuje również jakie style muzyczne były Straussowi najbliższe, jaką drogę przeszedł, jakim był humanistą, wrażliwym na wszelkie aspekty człowieczeństwa. Następnie analizowane są wpływy i inspiracje różnych kompozytorów z różnych epok na osobowość Straussa, jego kreatywność i fascynacje innymi kompozytorami jemu bliskimi jak np. Gustaw Mahler. Potem następuje opis twórczości kompozytora, jakże bogatej, w tym opis twórczości pieśniarskiej, która z pewnością jest nadzwyczajna i jedyna w swoim rodzaju, choć wykonuje się niewiele z jego pieśni, reszta jest znacznie mniej znana- niesłusznie. Tu dodam, że większość pieśni Straussa to bardzo trudne utwory, w tym trudne wokalnie. Myślę, że dawanie ich studentom mija się z celem, tym powinni zająć się kameraliści pieśnią się zajmujący. Odkrycie i propagowanie tych utworów jest ze wszech miar pożądane.

Następnie autorka zajmuje się modernizmem i jego przemianami oraz całą rzeszą kompozytorów tworzących w owych współczesnych Straussowi czasach w rejonach Niemiec i Austrii. Ważnym elementem jest tu też zajęcie się operą jako formą, która pozwoliła w tamtych czasach na istnienie wielu kompozytorom. Ale przede wszystkim omawiane są grupy kompozytorów tworzących w owych czasach własną rzeczywistość i własną muzykę- współczesną nawet jeszcze dziś- a są to: Arnold Schoenberg, Anton Webern, Alban Berg, francuska grupa sześciu z Dariussem Milhaud i Francisem Poulenc'iem, Arturem Honeggerem i. Centrum transformacji klasycznej tonalności stał się wówczas Wiedeń. Autorka omawia tu twórczość kameralną współczesnych Straussowi kompozytorów jednocześnie dając do zrozumienia, że nawet w kontekście pewnego rozwoju innej nieco harmonii Strauss na zawsze pozostał sobą. Owszem, jego dysponowanie środkami nowymi dało się zauważyć, jednak na zawsze pozostał Straussem, mimo to że z pewnością miał wpływ na rozwój owych środków i harmoniki w twórczości nie tylko kameralnej, ale przede wszystkim operowej i symfonicznej.

W kolejnych rozdziałach autorka przeprowadza analizę wykonywanych przez siebie utworów, poprzedzając każdą analizę opisem zarówno tła historycznego jak i sytuacji w jakiej utwór powstał. Każdy utwór jest znakomicie zanalizowany, są też poczynione niejednokrotnie pewne wskazówki wykonawcze, świadczące o wielkiej muzycznej świadomości doktorantki. Niejednokrotnie można też zapoznać się z pewnymi podobieństwami poszczególnych fraz utworów wykonywanych do innych utworów znanych doskonale jak np. Erlkoenig Schuberta czy też tego kompozytora Der Einsame. Analiza pieśni poprzedzona jest szeregiem informacji dotyczących zarówno całej jego twórczości pieśniarskiej jak i jego przemyśleń dotyczących muzyki wokalne, okoliczności powstania pieśni, sytuacji rodzinnej- żona była

śpiewaczką- oraz związku melodii z tekstem. Ukazana jest też jego twórczość pieśniarska w całej okazałości, z podziałem na różne okresy w twórczości i przeżycia osobiste, związane również z sytuacją polityczną w Europie a zwłaszcza w Niemczech. Ukazane są również cechy charakteru Straussa jako kompozytora pieśni i jego absolutnie indywidualne słyszenie dramaturgii frazy nie mające nic wspólnego z dbałością o komfort wykonawcy- to jest ten czynnik, który moim zdaniem stanowi o trudności wykonawczej jego pieśni, choć nie ukrywam, że niektórzy z pewnością muszą i mogą sobie z tymi trudnościami radzić. Później następuje znakomita analiza pieśni, plan muzyczny, szczegółowe schematy, zwrócenie uwagi na skoki tonacji i ich znaczenie, cudowne znaczenie tekstu w niektórych pieśniach, czynniki formotwórcze, oznaczenia muzyczne pomagające w opanowaniu i ukazaniu właściwego charakteru tej muzyki itd.

Na zakończenie autorka omawia miejsce Richarda Straussa w XXI wieku oraz ich atrakcyjność wykonawczą, podkreślając fakt, iż muzyka jest mową dźwięków a Strauss umiejętność tej mowy opanował do perfekcji.

Ocena

Praca pani Moniki Kruk bardzo mi się podoba i robi wielkie wrażenie. Zawiera mnóstwo bardzo ciekawych informacji, jest napisana znakomicie, uważam że powinna być wydana. Do tego świetne nagranie. Gratuluję zarówno doktorantce jak pani Promotor. Oprócz wielkiej ilości niezwykle ciekawych informacji mamy w owej pracy do czynienia z drobiazgową analizą nie tylko muzyki wykonywanych utworów ale również tekstów poetyckich, analizy związków poezji z muzyką, wpływu tła historycznego na rozwój dziedziny artystycznej jaką jest muzyka i nie tylko zresztą muzyka. Możemy też przyjrzeć się epoce i sylwetkom wielu kompozytorów tę epokę tworzących.

Konkluzja

Konkludując oceniam pracę doktorską p. Moniki Kruk bardzo wysoko, uważam że autorka wniosła wiele nowych elementów do sposobu analizy rozwoju historycznego sztuki, problemów wykonawczych, tekstu poetyckiego. Bardzo wysoko oceniam również dzieło artystyczne, jest to bardzo cenne nagranie ze względu na repertuar nie często wykonywany i bardzo trudny jak też na osoby współwykonawców, którzy tak świetnie przygotowali się do owego wyzwania. Niniejszym stwierdzam, że doktorantka wykazała się głęboką wiedzą teoretyczną a także umiejętnościami do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób rozwiązała założone zagadnienia artystyczne i spełniła wymagania art. 13 ustawy z dnia 14. 03. 2003 r.

Pracę przyjmuję bez zastrzeżeń.

